

*Eugeniusz Plotrowski*

## W POSZUKIWANIU WARTOŚCI W PRZESTRZENI EDUKACYJNEJ

### *Pojęcie wartości*

Punktem wyjścia dla rozważań przyjętych w niniejszym opracowaniu jest następujące założenie: Człowiek zastaje świat, w którym istnieją różnorodne wartości. Jedne z nich akceptuje w sposób bardziej lub mniej świadomy, innych nie akceptuje. Jedne z nich przyjmuje za własne, inne odrzuca. Te, które przyjmuje świadomie, są internalizowane i rozwijane wchodząc w skład jego osobowości. Internalizacja wartości jest jednym z ważnych mechanizmów adaptacji człowieka do warunków życia społecznego. Dzięki niej jednostka wzbogaca swoje życie o wartości, których sama nigdy nie byłaby w stanie wytworzyć. Można więc stwierdzić, że tworzenie wartości polega na odkrywaniu nowych znaczeń faktów i zjawisk.

Wartością dla człowieka jest wszystko to, co przedstawia się jako cenne, w co chce angażować swe wysiłki i wolę. Dążenie ku wartościom kształtuje człowieka i wpływa na jego wewnętrzny rozwój. Decyduje o przeżyciach, działaniach, a także determinuje jego postawę życiową. W procesie wychowania zakłada się, że jednostka jest w stanie dostrzegać i oceniać wartości w poznawanej przez siebie rzeczywistości. Ważny jest właśnie ten subiektywny aspekt ich spostrzegania i rozumienia. Z pedagogicznego punktu widzenia istotne jest, aby wartości dla człowieka zaistniały, by chciał je poznać i uwewnętrznzić. Rzecz oczywista, że chodzi tu także o to, żeby były to wartości pozytywne, które wytyczałyby ogólne ramy procesu wychowania. Niedocenianie i brak wartości w edukacji szkolnej, życiu człowieka i społeczeństwa prowadzi do dewiacji i patologii społecznej, a także do zakłóceń w stosunku *logosu* do *etosu*, brutalizacji życia, kryzysu świadomości, zaniku *sacrum* i *ekspansji profanum*<sup>1</sup>. Wychowanie może być określane jako dążenie do osiągnięcia wartości założonych w celach edukacyjnych. U podstaw tego twierdzenia leży przekonanie, iż każdy człowiek ustawicznie dąży do wartości nadających sens jego życiu. Tradycja starożytna przekazała nam trzy główne wartości: piękno, dobro i prawdę. Piękno zachwyca i zachęca do trwania w życiu, dobro wzbogaca życie – zwłaszcza duchowe, podnosi jego walory; prawda czyni człowieka

<sup>1</sup> K. Denek, *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań-Toruń 1994, s. 14.

wolnym, czyli odpowiedzialnym za słowo i czyn<sup>2</sup>. Wartości te w sensie platońskim mają charakter idei absolutnych. W świecie człowieka przekształcają się one bądź w wartości, bądź w ideały, czyli to, czego człowiek nie dosięga i dosięgnąć nie może, co stanowi jednak obiekt ludzkich aspiracji<sup>3</sup>. Idee można rozumieć w różnoraki sposób bądź to na wzór idei platońskich, bądź też jako byty idealne w sensie fenomenologicznym. Czym różnią się wartości od idei? Różnią się one przede wszystkim powinnościowym charakterem, a także tym, że są bytami możliwymi. Idee, jeśli traktujemy je jako coś odrębnego, mają charakter bycia tym, czym są, mają zatem charakter konieczny, nawet gdyby owa konieczność była zrelatywowana do świata człowieka, a nie na jakiś byt absolutny<sup>4</sup>. Powinnościowy charakter wartości wiąże się z koniecznością przyjęcia następujących założeń: wartości są charakterystyczne tylko dla człowieka; w świecie fizykalno-materialnym zastanym przez człowieka, gdzie wszystko dokonuje się wedle zasady **stałości** nie można mówić o wartościach; do powstania wartości niezbędne jest istnienie odpowiednio ustrukturowanej świadomości w relacji do bytu, a także niezbędne jest zaistnienie odpowiednich, opartych na wolnym wyborze działań człowieka; konieczny jest również określony stosunek świadomego podmiotu do zastanej rzeczywistości przede wszystkim kulturowej; niezbędne są przedmioty odznaczające się właściwościami, które umożliwiają im pełnienie funkcji „nosiciela wartości”.

Wartości istnieją w obrębie złożonego układu, określanego mianem sytuacji aksjologicznej. Jej podstawowym ogniwem jest człowiek, to on właśnie decyduje o jej powstaniu. Człowiek jest zarazem wartością najwyższą, gdyż posiada świadomość i wolność. „Przyjmując takie założenie mamy prawo wyróżnić wartość najwyższą, jaką jest człowieczeństwo (bycie człowiekiem), które wznosi się ponad klasyczną triadę wartości”<sup>5</sup>. Człowieczeństwo jest zatem układem odniesienia dla wartości naczelných, które istnieć powinny dlatego, że sprzyjają rozwojowi osobowości człowieka, a ściślej determinują człowieczeństwo.

Wartości mają charakter powinnościowy, który trzeba odróżnić od postulatu ich realizacji. Realizacja odnosi się zawsze do konkretnej osoby funkcjonującej w określonej sytuacji aksjologicznej. Powinnościowy charakter wartości dotyczy ich istnienia, postulat realizacji ich tworzenia. Powstają one i trwają w określonej sytuacji aksjologicznej, w której znajduje się człowiek i zastana przez niego rzeczywistość. Człowiek starając się przełamać opozycje tkwiące w naturze świata stawia sobie cele i podejmuje zamierzenia na gruncie przyświecającego mu ideału i podejmuje działania w kierunku ich realizacji. Celem tego działania jest dokonanie przemiany w otaczającym go świecie lub w sobie samym zgodnie z aprobowaną wartością naczelną. Jednostka nie zawsze jest w stanie dokładnie przewidzieć finał tego działania, wynikać to może z niezbyt dokładnego rozeznania w sytuacji aksjologicznej. Zatem rozeznanie połączone z przewidywaniem należy trak-

<sup>2</sup> J. Gnitecki, *Zarys pedagogiki ogólnej*, Poznań 1994.

<sup>3</sup> M. Gołaszewska, *Istota i istnienie wartości*, Warszawa 1990, s. 36.

<sup>4</sup> M. Gołaszewska, *op. cit.*, s. 36.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 37.

tować jako ważne składniki sytuacji aksjologicznej. Należą do niej także świadome zamiary dotyczące tworzenia określonych stanów rzeczy czy przedmiotów z uwagi na założony cel i przyświecającą jednostce tendencję.

To, co powiedzieliśmy, wymaga szczególnego podkreślenia, gdyż wiele wartości tworzonych jest „z przyzwyczajenia”, różnią się one tym od wartości tworzonych świadomie, że nie wzbogacają osobowości jednostki. Kolejnym składnikiem sytuacji aksjologicznej jest intencja. Pozostaje ona we względnej zależności od czynników wolicjonalnych i intelektualnych. Swych intencji jednostka może rozmaicie dociekać, poszukując np. ich ukrytych źródeł. Ważne jest więc nie tylko to, czego człowiek chce i czego chciałby, lecz to, co czyni, i do jakich dokonań dochodzi i czy są one zgodne z wartością naczelną. Dochodzimy zatem do stwierdzenia, że rezultat działania ściśle wiąże się z sytuacją aksjologiczną. Maria Gołaszewska nawiązując do koncepcji systemów względnie zamkniętych przyjmuje, iż wszystkie czynniki sytuacji aksjologicznej pozostają względem siebie w stosunku takim, jak układy względnie izolowane składające się na całokształt świata. Sprzeczności (opozycje) – wkraczają w wewnętrzny świat człowieka, a zarazem są czymś, co człowiek zastaje i czego nie może w pełni ogarnąć. Niektóre z tych wewnętrznych sprzeczności ludzkiej egzystencji są w pewnym sensie „zamknięte” na oddziaływanie świata i odwrotnie, niektóre opozycje tkwiące w rzeczywistości nie znajdują odpowiednika w ludzkiej świadomości, czyli są dla niej „zamknięte”<sup>6</sup>.

Podstawą sytuacji aksjologicznej są opozycje, których człowiek doznaje i na które w swoisty sposób reaguje. To one właśnie zmuszają go do zajmowania aktywnej postawy wobec świata i siebie. Sprzeczności te mogą tkwić w osobowości człowieka, między jednostkami ludzkimi, w naturze świata, wiązać się z rzeczami. Opozycje tkwiące w człowieku i naturze wzajemnie się przenikają. Przełamywanie opozycji przez jednostkę prowadzi do powstawania różnych wartości osobowościowych, moralnych, społecznych itp.

## **Źródła wartości**

Z wychowawczego punktu widzenia trzeba zakładać, że jednostka jest w stanie spostrzegać i oceniać napotkane wartości, a także poznawać je. Jest rzeczą zrozumiałą, że są one dostrzegane subiektywnie i emocjonalnie, zatem problem sprowadza się do tego, by wartości dla człowieka zaistniały i by chciał je poznać. Chodzi oczywiście o to, by były to wartości pozytywne.

Jakie są źródła wartości pozytywnych. Pedagogika socjologiczna upatrywała ich w samym społeczeństwie, to społeczeństwo jest źródłem wartości etycznych, wyrażonych w odpowiednich normach i ludzkich postawach<sup>7</sup>. Pedagogika kultury przyjmowała, że wartości zawarte są w dobrach kultury. Istnieją obiektywnie, ale inaczej niż podmiot świata zmysłowego; świat zmysłowy „egzystuje”, a wartości

<sup>6</sup> M. Gołaszewska, *op. cit.*, s. 58.

<sup>7</sup> J. Homplewicz, *Etyka pedagogiczna*, Rzeszów 1966, s. 143.

mają „znaczenie”, „mają swój sens”, „który jest przedmiotowy”, obiektywny, niezależny od naszych przeżyć psychicznych, przeżycia te zależą od nich<sup>8</sup>. Tak więc zarówno wartość dóbr kultury, jak i zasady moralne są uznawane, gdyż stanowią obiektywny sens tych dóbr.

Z punktu widzenia etyki transcendentnej wyprowadzonej z idei Boga, źródłem wartości jest Bóg – twórca praw moralnych, które człowiek ma ogarnąć swym rozumem i uczynić z nich drogowskaz umożliwiający rozeznanie dobra. Powyższa analiza prowadzi do dylematu wskazującego, że wartości etyczne wyprowadzone są bądź to ze świeckiej aksjologii humanistycznej, bądź z religijnie zorientowanej aksjologii humanistycznej. Dylemat ów ma charakter światopoglądowy.

Przedmiotem etyki pedagogicznej jest poznawanie treści, hierarchii i systemu wartości, będących jednocześnie uzasadnieniem i celem całej, odpowiadającej im pedagogicznej działalności<sup>9</sup>. Koncepcja wartości z punktu widzenia pedagogiki ujawnia wiele złożonych zagadnień zwłaszcza wtedy, kiedy próbujemy przenieść je na grunt konkretnej praktyki wykonawczej. Podjęcie refleksji nad aksjologią pedagogiczną jako źródłem uzasadnionego doboru wartości, które powinny zajmować określone miejsce w teorii, programach i procesach wychowania, wydaje się więc niezbędne. Należy sądzić, że dla współczesnej pedagogiki byłaby niezbędna taka koncepcja wartości, która uwzględniałaby ich jakościowe zróżnicowanie, a także swoistą obiektywność w strukturze bytu i możliwości ich poznawczego ujęcia opartego na różnych źródłach adekwatnych dla poszczególnych rodzajów wartości. Koncepcję tę charakteryzuje otwartość na zróżnicowane bogactwo świata wartości oraz wynikający stąd postulat niezawężania problematyki aksjologicznej do jakiegoś jednego rodzaju wartości i prowadzenia badań aksjologicznych oddzielnie do różnych ich rodzajów<sup>10</sup>.

### ***Wartość jako sens wychowania***

Pedagogika podejmując problematykę wychowawczą musi odwoływać się do obiektywnie istniejących wartości. Edukacja powinna być i jest – niezależnie od stopnia uświadomienia sobie tego faktu przez podmioty edukujące i edukowane – skierowana na rozpoznawanie, rozumienie, akceptowanie i respektowanie norm i dyrektyw wskazujących na tzw. wartości uchwytnie praktycznie i nadrzędne wobec nich wartości ostateczne, którym te pierwsze są bezwzględnie podporządkowane<sup>11</sup>. Kwestią niezmiernie ważną wydaje się zatem podjęcie refleksji nad aksjologią rozumianą jako źródło uzasadnionego doboru wartości, które winny zajmować właściwe miejsce w procesie edukacyjnym. Chodzi więc o taką koncepcję

<sup>8</sup> K. Sośnicki, *Istota i cele wychowawcze*, Warszawa 1964.

<sup>9</sup> J. Homplewicz, *op. cit.*, s. 145.

<sup>10</sup> W. Cichoń, *Wartości, człowiek, wychowanie*, Kraków 1966, s. 145.

<sup>11</sup> W. Pasterniak, *O dydaktycznej teorii wartości*, Goleniów 1991, s. 10.

wartości, która byłaby jakościowo zróżnicowana, swoiście obiektywna w strukturze bytowej i otwarta na bogactwo wartości oraz umożliwiająca ich poznawcze ujęcie. Podstawową jej przesłanką byłoby przyjęcie obiektywnego istnienia wartości. Jeśli wartości mają stanowić podstawę do wyprowadzania celów, ustalania treści i metod wychowania, muszą być osadzone w rzeczywistości przedmiotowej niezależnej od poszczególnych jednostkowych podmiotów<sup>12</sup>. Takie rozumienie wartości przeciwstawia się nie tylko ich subiektywizacji, lecz także ich relatywności, jeśli pojmować się ją będzie jako względność wszelkich wartości. Wychowanie człowieka polega na ustaleniu i wyborze wartości, które określają sens i zadania wychowania wymierne w kategoriach etyki pedagogicznej<sup>13</sup>. Podstawowe wartości wychowania odznaczają się powszechnością i uniwersalizmem, zarówno w aspekcie występowania, rozumienia, jak i znaczenia dla procesu wychowania. Te same wartości mogą być różnie odczytywane z punktu widzenia różnych perspektyw wychowawczych. Inaczej w wychowaniu religijnym, a inaczej w świeckim, inaczej w socjologizmie niż naturalizmie. W wychowaniu religijnym wartością naczelną jest Bóg, wszelkie inne wartości transcendentalne i naturalne, wewnętrzne i społeczne są podporządkowane wartości naczelnej. W wychowaniu świecko zorientowanym, gdzie naczelną wartością jest człowiek i jego dobro, wartości konkretne wewnętrzne czy społeczne będą podporządkowane człowiekowi. Uznane wartości nadrzędne rzutują na całokształt działań wychowawczych.

Ważną rolę w wychowaniu odgrywa wyróżnienie w obrębie obiektywnej rzeczywistości dwu sfer wartości moralnych: charakterystycznych dla człowieka oraz przedmiotowych, przysługujących rzeczom. Należy podkreślić, że obydwa typy wartości pozostają w odniesieniu do człowieka w innych stosunkach. Ich realizacja kształtuje natomiast w sposób zróżnicowany osobowość wychowanków. Zachodzące między tymi wartościami związki funkcjonalne powinny być wykorzystane przy wytyczaniu kierunków podejmowanych działań wychowawczych, a także przy doborze treści wychowawczych. Chodzi o to, by dobierać wartości przedmiotowe kierując się motywami moralnymi. „Uwarunkowanie to rzadko doceniane w opracowywanych przez teorię wychowania programach – wyłania możliwość ukierunkowania postawy i działalności życiowej wychowanka zgodnie z wymogami teorii wartości moralnych”<sup>14</sup>.

Wartości moralne w przeciwieństwie do przedmiotowych odznaczają się autonomicznością. Autonomiczność z ontycznego punktu widzenia wiąże się ściśle z bezwzględny charakterem norm moralnych. Chodzi o to, by wartości zawarte w programach wychowania odznaczały się uniwersalnie ludzką doniosłością i opartym na niej obiektywnym obowiązkiwaniem. Trzeba podkreślić, że ich autonomiczność musi być potwierdzona niezależną w swej treści ich własną jakością aksjologiczną. W praktyce edukacyjnej spotykamy się dość często z brakiem

<sup>12</sup> W. Cichoń, *op. cit.*, s. 145.

<sup>13</sup> J. Homplewicz, *op. cit.*, s. 147.

<sup>14</sup> W. Cichoń, *op. cit.*, s. 146.

rzetelnego rozeznania w obrębie wartości, a także z bardzo zredukowaną wiedzą aksjologiczną. Prowadzi to w efekcie do mieszania i mylenia ze sobą różnych rodzajów wartości, a także do niewłaściwego ujmowania ich jakości aksjologicznej. Podstawą poprawnego wartościowania, uzasadniania norm, a także urzeczywistniania wartości, jest ich dokładna znajomość w aspekcie różnorodności z uwzględnieniem zachodzących między nimi relacji aksjologicznych. Uwarunkowania funkcjonalne, które zachodzą w procesie realizacji wartości, stanowią dla wychowania podstawę rozumienia i organizowania własnego życia duchowego, popartego motywacją etyczną dla własnego postępowania.

Dochodzimy zatem do stwierdzenia, że działania wychowawcze, których celem jest pobudzenie i ukierunkowanie procesów kształtowania moralnej strony osobowości jednostki, winny opierać się na bogatej i wnikliwej wiedzy o wartościach. W pedagogice nie zawsze do głosu dochodziło stanowisko nakazujące, by podstawy teoretyczne i dyrektywy działania wychowawczego opierać na wynikach badań aksjologii. Miast kierować się wartościami, kierowano się względami pozawychowawczymi i pozaaksjologicznymi, nie zwracając uwagi na to, że system edukacji zależy od uzasadniającej go aksjologii i etyki. Efektem tego stanu rzeczy było opieranie programów wychowawczych na przesłankach ideologicznych i politycznych. Zapomniano o tym, że ideologia wyrastać powinna z tego, co społecznie dobre i słuszne oraz przejawiać się w procesie walki o realizację najwyższych aprobowanych społecznie wartości. Wyprowadzenie wartości z ideologii jest dużym uproszczeniem i stwarza niebezpieczeństwo oderwania jej od obiektywnego świata wartości i przekonań wartościujących. Stanowisko takie prowadzi do konkretnych konsekwencji dla teorii pedagogicznej. Dobór wartości zależy przecież od przyjętej rzeczywistości aksjologicznej. Formułowanie koncepcji wartości mające stanowić filozoficzne podstawy teorii wychowania musi wiązać się z wglądem aksjologicznym w strukturę świata wartości i obiektywność zależności aksjologicznych, jak mówi W. Cichoń. Jest rzeczą zrozumiałą, że na filozoficzne podstawy teorii wychowania nie może składać się sama aksjologia, niezbędne będzie przy doborze wartości odwołanie się do natury **człowieka**. Wychowawcze kształtowanie kierunkowej sfery osobowości, na którą składają się wola, charakter, uczucia, przekonania, postawy itp., wiąże się z takimi wartościami, których realizacja służy formowaniu i rozwijaniu osobowego „ja”.